

Sygn. akt III Ko 135/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Wiesław Żywolewski

Protokolant Monika Krajewska

przy udziale prokuratora Jolanty Kropiewnickiej

po rozpoznaniu w dniu 18.05.2017r., 20.06.2017 roku

sprawy z wniosku **W. C.**

o zadośćuczynienie

na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.)

I. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni **W. C.** kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

II. Oddała wniosek w pozostałym zakresie.

III. Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

SSO Wiesław Żywolewski

Sygn. akt III Ko 135/17

UZASADNIENIE

W dniu 7 kwietnia 2017 roku do Sądu Okręgowego w Białymstoku wpłynął wniosek **W. C.** o zadośćuczynienie w kwocie 300.000,00 złotych za krzywdę związaną ze śmiercią jej ojca **F. L.** w wyniku postrzału zadanego przez funkcjonariusza (...) w dniu 15.09.1946r. Jako podstawę prawną żądania wnioskodawczyni wskazała art. 8 ust. 2 a i art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. 2014 poz. 1851).

Sąd ustalił, co następuje:

W. C., z domu **L.**, urodziła się w dniu (...) w miejscowości **N.** W 1946r. zamieszkiwała ona w domu rodzinnym w miejscowości **N. gm. K.** wraz z rodzicami – **Z. i F. L.** oraz rodzeństwem (**Z., A., G. i E.**). W dniu 15 września 1946r. do ich domu przyszło trzech partyzantów. Zostali oni zaproszeni do wspólnego posiłku. Do domu przyszedł następnie sąsiad **S. S.**, który przyniósł list do partyzantów zawierający rozkazy. Jeden z partyzantów zaczął czytać ten list stojąc obok wiszącej w pokoju lampy. Wówczas gwałtownie zostały otwarte drzwi wejściowe. W progu stanął oficer (...). Krzyknął on „ręce do góry” po czym strzelił w kierunku partyzanta. Jedyna świecąca pod sufitem lampa została zgaszona. Doszło do zamieszania. Partyzanci wybiegli z domu. Doszło do strzelaniny. Dom rodziny **L.** został ostrzelany, wrzucono do niego granat. Jeden z pocisków trafił **F. L.** – ojca **W. C.** Po zakończeniu ostrzału funkcjonariusze **UB** weszli do domu i pobili przebywających tam mężczyzn. W wyniku postrzału śmierć poniósł **F. L.**. Brat **W. Z. L.** został ranny.

Dom rodzinny L. oraz jego wyposażenie zostały zniszczone wskutek ostrzału. Następnego dnia do domu rodziny L. przyjechali funkcjonariusze UB, którzy usprawiedliwiali strzelających funkcjonariuszy UB mówiąc o pomyłce, oraz, że byli oni pijani. F. L. został pochowany na cmentarzu z K..

Instytut Pamięci Narodowej oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni w O. prowadził śledztwo w sprawie o sygn. S.72/11/S. dot. zajścia m.in. w dniu 15 września 1946. R w N., wskutek którego doszło do zastrzelenia F. L.. Postanowieniem z dnia 29.05.2013r. doszło do umorzenia śledztwa w tej sprawie wobec niewykrycia sprawców. W omawianym postępowaniu Prokuratora stwierdził, że dokonane w dniu 15 września 1946r. w N. zabójstwo F. L. (jak też spowodowanie uszkodzeń ciała Z. L. oraz S. S.) stanowiły zbrodnię komunistyczną i zarazem zbrodnię przeciwko ludzkości, których dopuścili się funkcjonariusze państwa komunistycznego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w na podstawie: zeznań wnioskodawczyni W. C. (k.28v- 30v oraz k. 8-8v, 40-43v z akt sprawy S.72/11/Zk IPN), zeznań świadków B. K. (k. 30v-31, oraz z k. 60-61v z akt sprawy S.72/11/Zk IPN), K. K. (k. 31v-32), W. S. (k. 32-32v), w oparciu o dokumentację zgromadzoną w aktach Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisja Ścigania Zbrodni w O. w sprawie o sygn. S.72/11/S., w tym postanowienie o umorzeniu śledztwa wydane przez prokuratora (...) y dnia 29.05.2013r. (k. 8-13 – kopia), dokumentację personalną (k. 14-18, 27)

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek W. C. okazał się zasadny. Sąd uznał jedynie za zbyt wygórowaną kwotę zadośćuczynienia, o jaką wymieniona wnioskowała.

Podstawę prawną roszczeń W. C. stanowią niewątpliwie przepisy art. 8 ust. 1 i ust. 2a ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. 2014 poz. 1851), zwanej dalej ustawą lutową.

Zgodnie z art. 8 ust 1 ustawy lutowej osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzje o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania orzeczenia albo decyzji. W razie śmierci tej osoby uprawnienie przechodzi m.in. na dzieci – w tym przypadku uprawnioną osobą jest zatem wnioskodawczyni tj. córka zmarłego F. L..

Zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy lutowej uprawnienia określone w ust. 1 przysługują również osobom, mieszkającym obecnie bądź w chwili śmierci w Polsce, represjonowanym przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe, działające na obecnym terytorium Polski w okresie od dnia 1 lipca 1944 r. do dnia 31 grudnia 1956 r. oraz na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim, w okresie od dnia 1 stycznia 1944 r. do dnia 31 grudnia 1956 r., za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub z powodu takiej działalności.

Wskazane powyżej przepisy formułują zatem odrębnie przesłanki wypłaty odszkodowania osobom represjonowanym przez władze polskie i radzieckie. O ile według art. 8 ust. 1 ustawy podstawowym warunkiem ubiegania się o rekompensatę jest uznanie za nieważne orzeczenia wydanego przez polskie organy, o tyle w przypadku represjonowanych przez organy władzy radzieckiej ustawodawca w ogóle takiego warunku nie formułuje. Pierwszą przesłanką przyznania świadczeń z art. 8 ust. 2a ustawy lutowej jest stosowanie represji przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe, przy czym represje te musiały być stosowane we wskazanym czasie, tj. do 31 grudnia 1956 r. W tym przypadku zignorowano przesłankę formalną w postaci wydania orzeczenia skazującego, a następnie jego unieważnienia. Represje niniejsze muszą zaś być konsekwencją określonych działań podejmowanych przez osoby prześladowane-działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub z powodu takiej działalności.

Zgodnie z zapisami art. 11 ust. 1 Ustawy lutowej przepisy art. 8-10 mają odpowiednie zastosowanie również wobec osób, co do których zachodzą przesłanki do stwierdzenia nieważności orzeczenia, jeżeli oskarżonego uniewinniono lub postępowanie umorzono z powodów, o których mowa w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 Kodeksu postępowania karnego, i

nie zostało prawomocnie zasądzone odszkodowanie i zadośćuczynienie, a osoby te były zatrzymane lub tymczasowo aresztowane. Roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie przedawniają się. Natomiast stosownie do treści art. 11 ust. 2 przepis ust. 1 ma odpowiednie zastosowanie wobec osób pozbawionych życia albo wolności przez organy, o których mowa w art. 1 ust. 1, bez przeprowadzenia zakończonego orzeczeniem postępowania.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że w omawianej sprawie mamy do czynienia z taką sytuacją, w której pozbawienia życia F. L. nastąpiło na skutek działania organów o których mowa w art. 1 ust. 1 ustawy lutowej – tj. przez funkcjonariusza (...) (...), zwanego w skrócie (...) (UB).

Zdaniem Sądu przekonujące odnośnie faktów są relacje świadków przesłuchanych w toku niniejszej sprawy, ale też materiały zgromadzone w toku śledztwa prowadzonego przez Instytut Pamięci Narodowej oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni w O. prowadził śledztwo w sprawie o sygn. S.72/11/S. dot. zajścia m.in. w dniu 15 września 1946. R w N..

Bardzo istotne są zeznania samej wnioskodawczynie, która była naocznym świadkiem wydarzeń, które rozegrały się w jej domu rodzinnym. Sąd uznał relacje W. C. za wiarygodne, gdyż szczegółowo, konsekwentnie i niezmiennie opisywała ona te zdarzenia, szczególnie w kontekście zastrzelenia jej ojca przez oficera UB.

Analogicznej treści relacje zostały zaprezentowane przez kolejnych świadków tj. B. K., K. K., W. S.. Świadkowie ci wspominali w swoich relacjach o domniemanej działalności F. L. w partyzantce. Te relacje pochodziły jednak z drugiej ręki, gdyż w rodzinie świadków otwarcie tematyka ta nie była poruszana. Świadkowie jednoznacznie i zgodnie wskazywali, że do domu rodziny L. przychodzili partyzanci i udzielano im tam pomocy, schronienia i żywności, przekazywano jakieś wiadomości.

Pewnego rodzaju wątpliwości mogły zrodzić się w zakresie zagadnienia, czy F. L. działał w strukturach oporu przeciwko państwu komunistycznemu, tj. w strukturach AK, czy tzw. partyzantki. A zatem czy brał udział w działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub z powodu takiej działalności doszło do jego śmierci.

W relacjach wysłuchanych świadków, w tym wnioskodawczynie pojawiają się wielokrotnie takiego rodzaju informacje, które dowodzą, że taka sytuacja miała miejsce w odniesieniu do F. L., jak też Z. L.. Ostatecznie wnioskodawczynie wskazywała, że jej ojciec i brat „chodzili do lasu”, a partyzanci często do nich przychodzili i byli żywieni. Zrozumiałym jest, że w omawianym czasie, lecz także po śmierci ojca wnioskodawczynie nie była informowana o takiej działalności osób dorosłych, gdyż osoby działające w strukturach oporu nie były skłonne dzielić się taką informacją z młodą dziewczyną (w tym przypadku córką, siostrą). O działaniu w strukturach partyzantki wspominali lakonicznie świadkowie słuchani w sprawie tj. B. L. o takim działaniu jej ojca Z. L., ale też W. S. i K. K.. Świadkowie, co rozumiałe, nie znali szczegółów odnośnie F. L. w ramach jego działalności niepodległościowej na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Analogiczne relacje dotyczące zajścia w dniu 15 września 1946r. w N. zostały przedstawione przez świadków (także wysłuchanych na rozprawie w niniejszej sprawie) w trakcie postępowania prowadzonego przez Instytut Pamięci Narodowej oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni w O. w sprawie o sygn. S.72/11/S.. W toku tego postępowania zeznania złożył też naoczny świadek wydarzeń E. L., który w taki sam sposób opisał te historyczne wydarzenia. W toku prowadzone wówczas śledztwa nie ustalono sprawców tego wydarzenia, jak też oddziału UB który w tym ataku brał udział (akta IPN s.72/11/ZK).

Bezsporne i jednoznaczne okoliczności wydarzeń z dnia 15 września 1946. Świadczą wprost o takiej działalności oraz o tym, że to z powodu takiej działalności doszło do jego śmierci. Otóż przyjęcie partyzantów do domu, udzielenie im schronienia i posiłku w omawianym czasie, świadczyło, że rodzina F. L. pomagała jednostkom walczącym zbrojnie na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Relacje świadków wskazują, że nie było to zachowanie incydentalne, lecz dość regularne. Trzej mężczyźni, którzy odwiedzili dom F. L., byli osobami znanymi mu, a domownicy najwyraźniej cieszyli się ich zaufaniem. Świadczy o tym fakt, odczytywania listu, który zawierał – zgodnie z relacjami świadków – jakiegoś rodzaju rozkazy. Tak ważnego pisma nie odczytano by przy osobach niegodnych zaufania. Dalszy

ciąg wydarzeń był także jednoznacznie opisywany przez świadków, a w szczególności przez wnioskodawczynię. Nieoczekiwana wizyta i zbrojny atak oddziału UB i strzały z broni palnej oddane przez oficera UB w kierunku F. L. w wyniku których doszło do jego śmierci. W ocenie Sądu przedstawione przez wskazanych świadków okoliczności, uzupełnione materiałami zgromadzonymi w aktach IPN sygn. S.72/11/Zk świadczą o tym, że F. L. został pozbawiony życia przez funkcjonariusza UB, tj. organu wskazanego w treści art. 1 ust. 1 ustawy lutowej. Represja, w tym przypadku w postaci zabicia F. L. była konsekwencją określonych działań podejmowanych przez niego tj. działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub z powodu takiej działalności. Gdyby F. L. krytycznego dnia (i wcześniej) nie pomagał jednostkom partyzantów (jednocześnie prawdopodobnie jest, że działał w ramach tej struktury), nie gościł ich w domu zapewniając im posiłek, nie umożliwiał odczytania korespondencji, to nie doszłoby to sytuacji, która zakończyła się jego śmiercią.

Ponadto z art. 11 ust. 2 cyt. ustawy wynika, że osoba represjonowana musiała być pozbawiona wolności lub życia przez "organy, o których mowa w art. 1 ust. 1 ustawy", czyli przez "polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości" lub przez "organy pozasądowe". Skoro ustawa z 23 lutego 1991 r. dotyczy tylko represji o charakterze prawnokarnym, to przez pojęcie "organy pozasądowe" można rozumieć tylko takie organy państwa, którym na mocy specjalnych unormowań przyznano uprawnienie do wydawania orzeczeń, wymierzających kary po przeprowadzeniu stosownego postępowania. Wymogi takie z pewnością spełnia Urząd (...) (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 24.04.2001r. , II AKa 79/01, OSA 2002/3/29).

W ocenie Sądu, wszystkie omówione powyżej przesłanki do wypłaty zadośćuczynienia zostały spełnione wobec W. C..

Bezspornie W. C. w wyniku śmierci ojca doznała głębokich przeżyć psychicznych. Stanowiło to dla niej niewątpliwie wielką dolegliwość z bliskich osobistych relacji z ojcem, z którym stale mieszkała i który zapewniał utrzymanie jej i całej rodzinie, zapewniał bezpieczeństwo. Fakt, że do śmierci ojca doszło w jej obecności spowodowało to niewątpliwie głębokie przeżycia psychiczne u młodej dziewczyny (wówczas 17 letniej). O cierpieniach moralnych, fizycznych, biedzie w dalszych latach jej życia, bez oparcia w ojcu, wnioskodawczyni szeroko wypowiadała się w zeznaniach. Bezspornie śmierć jej ojca wpłynęła nie tylko na chwilowe cierpienia wnioskodawczyni wynikające z traumy samego zdarzenia, dalszej żałoby po jego śmierci, ale też na dalsze życie wnioskodawczyni, którego trudy obrazowo opisała. Wnioskodawczyni zwracała też uwagę na problemy finansowe, brak pieniędzy na jedzenie, bardzo zły poziom życia rodziny, niemożność ukończenia nauki. Z pewnością śmierć ojca w tak dramatycznych okolicznościach wpłynęła na jej całe życie.

W opisanych wyżej okolicznościach należało zasądzić odpowiednią kwotę zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez wnioskodawczynię w związku ze śmiercią ojca, w wysokości adekwatnej do opisanych wyżej okoliczności związanych z doznanymi cierpieniami moralnymi i krzywdą doznaną przez wymienioną. W ocenie Sądu kwotą adekwatną do krzywd doznanych przez poszkodowaną jest kwota 50.000 złotych. Zwrócić należy uwagę, iż niemożliwe jest proste i precyzyjne przeliczenia krzywd psychicznych, moralnych doznanych przez wnioskodawczynię na skutek tragicznych wydarzeń dotyczących jej ojca, na kwotę pieniężną. Żadna kwota zapewne w stu procentach nie zrekompensuje doznanych krzywd.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego wnioskodawczyni, Sąd miał na uwadze, że rozmiar jej krzywdy jest znaczny. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie pozostawia wątpliwości, że więzi między wnioskodawczynią a jej ojcem były silne, typowe w relacjach ojciec – córka. Poczucie krzywdy potęgował fakt, iż wnioskodawczyni, w dacie śmierci jej ojca była młodą kobietą i pomoc jej ojca zarówno psychiczna, jak też materialna w okresie powojennym była bardzo oczekiwana. Rozmiar jej krzywdy wywołanej nagłą, tragiczną śmiercią ojca był znaczny i uzasadniał przyznanie zadośćuczynienia w postaci znacznej, odczuwalnej kompensaty. Zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy. W niniejszej sprawie Sąd uznał, iż rozmiar krzywdy wnioskodawczyni uzasadniał przyznanie jej zasądzonej kwoty zadośćuczynienia. Zdaniem Sądu, krzywda wnioskodawczyni nie uzasadniała przyznania jej zadośćuczynienia w wysokości żądanej, pomimo iż była on córką zmarłego, co determinuje silnie więzi. Należy jednak wskazać, że pozostała ona po śmierci ojca z liczną rodziną tj. matką, czwórką rodzeństwa i mogli liczyć na wzajemne wsparcie.

Kwotę zasądzzonego zadośćuczynienia należy odnieść do względnie obiektywnych faktów i wartości. Analizując wysokość krzywdy Sąd uzupełniająco posiłkował się również kryteriami obiektywnymi - współczesnymi standardami społeczeństwa, aktualnymi warunkami życia i przeciętnej stopy życiowej ludzi w celu zobrazowania „odpowiedniego” charakteru zasądzonej z tego tytułu kwoty. Uzupełniające stosowanie niniejszych kryteriów zdaniem Sądu nie podważy funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia. Pozwoli zaś nie doprowadzić do nadmiernego wzbogacenia wnioskodawcy. Sąd podziela bowiem poglądy wyrażone wielokrotnie w orzecznictwie sądowym o możliwości posiłkowania się tymi kryteriami jedynie uzupełniająco w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) (vide: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r. w sprawie o sygn. akt I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66, Lex nr 905761, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 lutego 2013 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 25/13, LEX nr 1294736, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 maja 2004 roku II AKa 138/04).

Sąd określił odpowiednią wysokość zadośćuczynienia, uznając, iż zasądzona kwota zadośćuczynienia stanowi odpowiednią i sprawiedliwą rekompensatę finansową za cierpienia moralne doznane przez wnioskodawczynię. Odsetki ustawowe za opóźnienie zapłaty od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzono zgodnie z żaleniem wniosku, aczkolwiek nie było podstaw, aby termin ten liczony był od dnia wniesienia wniosku, skoro żądanie stanie się wymagane z chwilą uprawomocnienia wyroku.

Zdaniem Sądu kwota, jakiej domagała się wnioskodawczyni jest zawyżona i nie uwzględnia przede wszystkim uzupełniających kryteriów obiektywnych, o jakich mowa powyżej. Dlatego w pozostałym zakresie wniosek został oddalony. Nie bez znaczenia jest też fakt, że żyje jeszcze druga osoba uprawniona do wystąpienia z roszczeniem o zadośćuczynienie tj. syn zmarłego E. L., który z racji stanu zdrowia opisanego w piśmie przez jego syna (k. 34 i nast.) nie zajął w sprawie żadnego merytorycznego stanowiska.

O kosztach orzeczono w myśl art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.